

# Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 46 (1224) 12 listopada 2017 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.parafiaustron.pl>

E-mail Redakcji: [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)

## XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA

**Ciebie, mój Boże, pragnie dusza moja** (Ps 63)

*Królestwo niebieskie podobne będzie do dziesięciu pańien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie pana młodego. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych. Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampamiabrały również oliwę w naczyniach. Gdy się pan młody opóźniał, zmorzone snem wszystkie zasnęły. Lecz o północy rozległo się wołanie: Pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie! Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: Użycie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną. Odpowiedziały roztropne: Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie! Gdy one szły kupić, nadszedł pan młody. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną, i drzwi zamknięto. W końcu nadchodzą i pozostałe panny, prosząc: Panie, panie, otwórz nam! Lecz on odpowiedział: Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was. Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny (Mt 25,1-13).*

Nasze życie jest nieustannym zbliżaniem się do jego kresu. Nikt z nas nie wie kiedy to nastąpi. Nikt z nas nie ma pojęcia, czy wróci dziś do domu, czy jutro wstanie, aby powitać nowy dzień. Zmierzamy nieuchronnie do wieczności. Konsekwencją tego jak teraz żyjemy będzie to albo wieczne przebywanie z Jezusem Oblubieńcem, albo wieczne odrzucenie. Potwierdza to sam Zbawiciel w przypowieści o pannach roztropnych i nierozsądnych.

Ta przypowieść z pewnością pozwoli nam spojrzeć na nasze życie w perspektywie wieczności. Jakże często o tym zapominamy.

Jakie jest nasze życie? Czy pamiętamy o tym, że nasze zaangażowanie w codzienne sprawy, obowiązki stanu, powołania, mają wartość relatywną, przejściową?

Czasami mam wrażenie, że żyjemy tak, jakby Boga nie było a co za tym idzie, wieczności. Do szczęścia wiecznego nie wystarczy nam sama wiara. Należy być roztropnymi, aby nie przegapić nadejście Oblubieńca i wejść wraz z Nim na ucztę weselną. My jednak działamy nierozsądnie. Niby oczekujemy, niby jesteśmy przygotowani, ale jednak wszystko pozostawiamy na ostatnią chwilę. *O północy rozległo się wołanie.* Noc jest też symbolem godziny najmniej oczekiwanej.

Kiedy wszyscy zmorzeni snem zasnęli, nadszedł Pan. Spotkanie to jest nieprzewidywalne, ale i pewne. Nastąpi w chwili śmierci lub na końcu świata. Nie wystarczy wiedzieć, że Pan nadejdzie. Sama wiedza bez życiowej zapobiegliwości i starania jest bezużyteczna jak lampa bez oliwy. Już sama myśl o ostatecznym spotkaniu z Panem winna mobilizować mnie do duchowej troski o siebie i czujności.

Nasze życie jest jak lampa. Płonąc będzie tylko wtedy, gdy będziemy dbać o nie przez głębokie życie duchowe. Nikt nie może nam dać ani pożyczyć tej cnoty. Na nią musimy sobie osobiście zapracować. Bądźmy pewni, że nasze duchowe bogactwo lub pustka ukażą się w całej pełni, gdy przyjdzie Pan. Jest to jedynie kwestia czasu.

Codziennie prosimy Pana o łaskę gotowości na spotkanie z Nim i wypatrywania Go nieustannie. Na ten czas niech nam Pan błogosławi.

*Wasz brat Franciszek*

### CZY TO FILM DO OBEJRZENIA?

Pracuję jako pracownik socjalny w centrum dla młodzieży niedostosowanej społecznie.

Pewnego sobotniego ranka jeden z moich kolegów wpadł na pomysł, aby iść razem obejrzeć film pornograficzny. Tłumaczył, że mógłby nam pomóc jako wychowawcom zrozumieć, dlaczego ten rodzaj filmu podoba się młodemu, a potem nawiązać lepszy dialog z nimi. Pozostali koledzy wydawali się być entuzjastycznie nastawieni i natychmiast poszukali w gazecie propozycje filmów.

Było oczywiste, że ja nie pójdę: nie czułem potrzeby takiej „lekcji”, aby porozmawiać z chłopakami, ale przede wszystkim to było przeciwne moim przekonaniom. Musiałem to powiedzieć, nawet za cenę odsunięcia się moich kolegów ze względu na moje poglądy. Zebrałem się na odwagę i powiedziałem, że to mi nie pasuje. Po kilku sekundach kolejny kolega odciął się od pomysłu i łańcuchowo zrobili to pozostali, jeden po drugim. W końcu wszyscy zostaliśmy w biurze i była to okazja, aby rozpocząć głęboki i spokojny dialog dotyczący naszej jedności i tematów odnoszących się do naszej pracy. Wydawało mi się, że między nami zawiązało się coś nowego.

*F.C. - Hongkong*

## Warto wiedzieć

### **Dlaczego w kadzidle bardziej chodzi o woń niż dym?**

Czy w posługiwaniu się kadzidłem w Kościele chodzi o dym czy o woń? – to jedno z pytań, na które można było uzyskać odpowiedź podczas kolejnej „Rozmowy poświęconej”, która odbyła się 7 listopada w bielskiej katedrze. Bp Piotr Greger opowiedział o historii i symbolice kadzidła, a uczestnicy mogli zapoznać się z różnego rodzaju kadzidłami i sprawdzić osobiście, jak pachną.

Bp Greger przybliżając historię kadzidła, jego znaczenia w Kościele i liturgii, przypominał, że posługiwanie się kadzidłem w pogańskich zwyczajach kultycznych sprawiło, że pierwsi wyznawcy Jezusa długo nie wprowadzali go do liturgii. Zaznaczył też, że błogosławieństwu przekazanemu przez spalanie kadzidła przypisuje się dziś symboliczne znaczenie oczyszczające. Dodał, że kadzidła na początku używano tylko podczas liturgii pogrzebowej.

„O co chodzi w kadzidle – o dym czy o woń?”

Gdy popatrzymy na to z perspektywy biblijnej, to w jednych tekstach mówi się o dymie, czymś, co musi być widoczne, znaku dostrzegalnym ludzkim wzrokiem, ale gdy spojrzymy na inne teksty, znajdziemy w nich wzmianki o woni, która się roznosi, a więc chodzi w nich o coś, czego nie widać, lecz czuć. W kategorii materialnych znaków liturgicznych kadzidło jest dziś znakiem o odwołującym się do zmysłu powonienia. Chodzi o to, żeby było czuć, a nie widać. Choć najlepiej byłoby jedno z drugim



połączyć” – wyjaśnił biskup. Przybliżył też prywatne świadectwa pierwszych chrześcijan, opowiadające o tym, jaką funkcję w liturgii pełniło w tym czasie kadzidło, którego dym symbolizuje wznoszącą się do nieba modlitwę.

Duchowny wyliczył konkretne sytuacje, w których dokonuje się okadzenia, wykonując ruchy trybularzem w kształcie krzyża, nawiązujące do ofiary krzyżowej. Zaznaczył, że podczas Mszy św. obecność kadzidła nie jest obowiązkowa, jednak podczas uroczystej liturgii okadza się krzyż, ołtarz, księgę Ewangeliarza, przewodniczącego liturgii oraz zgromadzoną wspólnotę.

„Nie okadzamy rzeczy, nawet, jeśli są w przestrzeni ołtarza, które nie są liturgicznymi znakami, wskazującymi

na obecność Chrystusa. Nie okadzamy figur żadnych, żłóbka betlejemskiego, choinek, nie daj Boże, sztandarów, chorągwi” – wyliczył. Zaznaczył, że jest obowiązek używania kadzidła podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu oraz w liturgii poświęcenia kościoła.

Prowadzący spotkanie ks. Jacek Pędziwiatr z radia „Anioł Beskidów” zaprezentował, jak rozpala się kadzidło w kadzielnicy. Opowiedział o trybularzach i łódkach liturgicznych.

W spotkaniu, kolejnym z cyklu „Rozmów poświęconych”, obok biskupa pomocniczego diecezji bielsko-żywieckiej i redaktora radia diecezjalnego, udział wzięła także podróżniczka i dziennikarka Małgorzata Kunicka, która zaprezentowała różne kadzidła. Opowiedziała, w jaki sposób one powstają i jak komponuje się poszczególne zapachy. Podkreśliła, że bazą kadzidła jest żywica.

„Zawsze podstawą jest żywica z drzewa oraz różnego rodzaju olejki zapachowe, które uzyskujemy z różnych korzeni, roślin, nasion” – wytłumaczyła, prezentując olibanum – naturalną żywicę, jaką pozyskuje się z drzew kadzidłowca, oraz mirrę – wonną żywicę, otrzymywaną z drzew i krzewów balsamowca. Wyjaśniła, w jakich rejonach świata rosną drzewa, zapewniające główne komponenty kadzidła, przybliżyła także historię tego, w jaki sposób surowce te docierały na Stary Kontynent. Wspomniała przy okazji, że wysoko ceniony w przemyśle perfumeryjnym olejek kadzidłowy osiąga dziś astronomiczne ceny na rynku.

Na koniec uczestnicy spotkania mogli zapoznać się z różnego rodzaju kadzidłami i sprawdzić, jak pachną. Wąchano m.in. nard, drzewo sandałowe oraz różne kompozycje powstałe na bazie ziół.

*Za diecezja.bielsko.pl*

### Złota myśl...

„Ciesz się w życiu drobiazgami, bo któregoś dnia możesz spojrzeć za siebie i zobaczyć, że były to rzeczy wielkie”.

*Robert Brault*

### Czy wiesz, że...

**...beatyfikacja - (z łac.: beatus= błogosławiony, szczęśliwy, cieszący się szczęściem w niebie) to uroczyste ogłoszenie Nauczycielskiego Urzędu Kościoła zaliczające do grona błogosławionych osobę zmarłą w opinii świętości co udowadnia się w procesie beatyfikacyjnym?**

W odniesieniu do takiej osoby papież uroczyście potwierdza przekonanie Kościoła, że cieszy się ona szczęściem w niebie, stawia ją za wzór do naśladowania przez wiernych oraz postanawia, że w pewnej części Kościoła lub w niektórych diecezjach (zazwyczaj tam, gdzie osoba była znana) podczas publicznych nabożeństw liturgicznych można oddawać jej cześć oraz prosić o wstawiennictwo u Boga.

Beatyfikacji dokonuje zazwyczaj z polecenia papieża jeden z kardynałów, czasem papież osobiście.

Jeżeli po beatyfikacji kult błogosławionego się rozszerza, może on zostać kanonizowany.

## Patriarchowie i Prorocy z naszego kościoła

### Dramatyczne odejście Eliasza (2Krl 2)

Wydaje się, że Eliasz chce w samotności przeżyć swoje ostatnie chwile na ziemi, lecz Elizeusz towarzyszy mu do końca. Ostatnia scena to wicher, który porывa proroka Eliasza. I wizja wozu ognistego wraz z rumakami ognistymi – rozgrywa się na wschód od Jordanu, w pobliżu miejsca, gdzie zmarł Mojżesz. Ponowne ukazanie się Eliasza w czasie przemienienia Jezusa (Przemienienia Pańskiego na górze Tabor) (Mt 17), wskazuje na szczególną pozycję Eliasza wśród wszystkich proroków Boga. Gdy Elizeusz został sam, natychmiast podjął swoją misję.

### Eliasz w literaturze

Postać Eliasza pojawia się w literaturze apokryficznej, a następnie w literaturze średniowiecznej i nowszej – R. Davidson, dramat w 1860 roku, Hirschbein dzieło z 1916 roku, N. Nicolson – *The Old Man of the Mountain, dramat z 1946 roku*. M. Buber – utwór z 1963 roku. Mamy jeszcze wiersz węgierskiego pisarza E. Ady – *Eliaszowe wozy*, zaś polski poeta Bolesław Leśmian napisał utwór pt. *Eliasz*. Książkę o Eliaszu napisał J. Gałuszka – *Eliasz – ogień Boży*. Chrostowski o Eliaszu pisze w swoim dziele: „...

Z postacią Eliasza związana jest historia uzyskania przez króla Achaba ( po hebrajsku: *brat ojca* ), jednego ze złych królów, który za namową żony Jezabel, nabył winnicę Nabota, kosztem jego śmierci ( 1 Krl 21). Ten czyn był ostro potępiony przez Proroka Eliasza.

Św. Ambroży w krótkim dziełku poświęconym tej sprawie wyraża swoje poglądy społeczne i potępienie bogaczy. Leconte de Lisle w swoim dziele *Winnica Nabota* także porusza tę kwestię.

Imię Achaba dobrze charakteryzuje zaś bohatera książki

H. Meville – *Moby Dick*, z 1851 roku, tłumaczeniu polskim w 1954 roku.

Postać żony Achaba Jezabel, która go pobudza do zła, przedstawiona negatywnie przez autora Księgi Królewskiej jest dla poetki T.A. D'Aubigne w *Rymach tragicznych* z 1616 roku symbolem prześladowczyni protestantów Katarzyny Medycejskiej.

Postać Jezabel wspomniana jest także Racine w swym dramacie zatytułowanym *Atalia* (Atalia była córką Jezabel).

Podobnie Trusdo de Molina pisze o niej w dramacie *La mujer que manda en casa*, zaś L. Giordano przedstawia ją w swym dziele *Śmierć Izabel*

Atalia ( po hebrajsku: *Jahwe jest wzniósł*, córki Achaba o Jezabel. Atalia królowała w latach 845-840 przed Chrystusem. Była czcicielką Baala i morderczynią rodziny królewskiej

Jak wyżej napisaliśmy Racine poświęcił jej swoje wspomnienie dramacie zatytułowanym *Atalia*.

W muzyce Atalii poświęcono różne opracowania

## BIBLIOTEKA PARAFIALNA

zaprasza

- w środy od 17.00 do 18.00.

Nowości w bibliotece:

### Jesienna miłość - Nicholas Sparks

Powieść przez wiele miesięcy nie schodziła ze światowych list bestsellerów. Jest rok 1958. Beztroski siedemnastolatek, Landon Carter, rozpoczyna naukę w ostatniej klasie szkoły średniej. Jego ojciec kongresman pragnie, by syn zrobił karierę - tymczasem Landon, podobnie, jak reszta klasy, nie zaczął jeszcze zastanawiać się, co zrobić z dorosłym życiem. Jedynie Jamie Sullivan, cicha, spokojna dziewczyna opiekująca się owdowiałym ojcem, pastorem, jest inna. Nie rozstaje się z Biblią, nie chodzi na prywatki, a dzień bez dobrego uczynku uważa za stracony. Czy możliwe jest, aby losy tych dwojga tak różnych młodych ludzi mogły połączyć się na zawsze? (*merlin.pl*)

### Grunt pod nogami - ks. Jan Kaczkowski

Książka ta to wybór kazań księdza Kaczkowskiego. Obejmuje przy tym zarówno te, które duchowny wygłosił w Polsce, jak i poza granicami naszego kraju. Ponownie mamy przy tym do czynienia z szerokim wachlarzem tematów, kazania mówią bowiem nie tylko o wierności, odwadze, wewnętrznej uczciwości i sumieniu, ale również o trudnej sztuce pokonywania własnych słabości oraz pracy nad tym, aby relacje zawiązywane z innymi ludźmi były rzeczywiście autentyczne.

Po książkę warto sięgnąć bez względu na to, w jakim jesteśmy wieku. Co więcej, dużego znaczenia nie powinno mieć nawet to, jaki jest nasz stosunek do wiary, ks. Jan opowiada w niej bowiem o zagadnieniach bliskich każdemu z nas, bez względu na to, czy regularnie uczęszczamy na niedzielne msze. (*merlin.pl*)

### Jezu, Ty się tym zajmij. Ojciec Dolindo Ruotolo - życie i cuda - Małgorzata Bątkiewicz-Brożek

Pierwsza biografia autora potężnej modlitwy "Jezu, Ty się tym zajmij!"

Mistyk. Posiadał przedziwny wgląd w duszę człowieka – napisał ponad 220 tysięcy imaginette, obrazków z proroczym słowem skierowanym do konkretnej osoby. Niezwykle ceniony przez o. Pio, który często odsyłał do niego penitentów. Kapłan heroicznie wierny Kościołowi, mimo że szczególnie doświadczony: z powodu oskarżeń nieprzychylnych mu osób wielokrotnie stawiany przed Świętym Oficjum, oskarżany o herezję, z wieloletnim zakazem odprawiania Mszy Świętej i głoszenia homilii. Jest Sługą Bożym. Trwa jego proces beatyfikacyjny. (*merlin.pl*)

przedstawił: Roman Langhammer

m. in. swoje oratoria poświęcili F. Gasparini z 1689 roku, G. Pacieri, A.M. Laurenti z 1716 roku; G.Fabryni, G.D. Giuliani, G.F. Handel, na podstawie Racina z 1733 roku. Sztuka Racina była kilkakrotnie opracowywana muzycznie.

W malarstwie Atalia rzadko była przedstawiana (cdn.).

Opracowali Elżbieta i Andrzej Georgowie

## Kącik poezji

Samotnia – okresowo  
podążam w tę stronę.

To jest tak jak gdyby  
nie było się zamieszonym w życie.

Jak gdyby dwa wątki osnowy  
były niezależne.

Jak gdyby ruch wielki  
w teatrze życia  
chwilowo nie był dla mnie,  
dla ciebie.

Szukasz dyskretnej roli  
dla jednego aktora,  
próbujesz przechytrzyć życie,  
wymknąć się po angielsku.

Samotnia kusi, jest się zmęczonym?

Jednocześnie toczą się dwa życia -  
każde ma swoją odślonę.

Barbara Górniok

## Z życia parafii



• W niedzielę, tydzień temu, pierwsza Msza św. była sprawowana w intencji Róż Różańcowych Żywego Różańca, po której było spotkanie w salce.

• W poniedziałek trwała modlitwa w ramach „Różańcowego Jerycha”.

• Do środy odmawiany był różaniec w intencjach zmarłych polecanych w naszych wypominkach.

• Na czwartek zostali zaproszeni kandydaci do bierzmowania.

• Zapraszamy do udziału w XVII Dniach Klemensowych. Już dzisiaj o 16<sup>15</sup> w kościele będzie koncert „Dzieje hymnu polskiego w dobie odzyskania niepodległości”. Jutro, czyli w poniedziałek spotykamy się w sali Czytelni Katolickiej (o godz. 18<sup>45</sup>) na wernisażu wystawy Bogumiły Pacyny z Rudy Śląskiej. Temu wydarzeniu towarzyszyć będzie poezja Marii Nowak, którą prezentować będzie pani Danuta Koenig. Na wtorek zapraszają nas państwo Elżbieta i Andrzej Georgowie, czwartek będzie poświęcony zdrowiu i...nadaniu tytułu Członka Honorowego stow. Czytelnia Katolicka. Tą osobą będzie pan dr Andrzej Wojcieszek. Na piątek zaprasza Mateusz Bieleś i...Zawodzie. Te trzy kolejne spotkania rozpoczną się już o godz. 16<sup>15</sup>. Wydaje się, że wszystkie te propozycje są bardzo ciekawe a poza tym będzie to okazja do spędzenia wspólnych chwil w naszej pięknej Czytelni.



## jest kołem ratunkowym na morzu życia

Idzie Jasio pustym korytarzem w szkole i mówi pod nosem: "Gdzie sens? Gdzie logika?"

Zatrzymuje go dyrektor i pyta:

- Jasiu czemu wciąż powtarzasz "Gdzie sens? Gdzie logika?"

- No bo puściłem baka w klasie a pani kazała mi wyjść i oni tam teraz siedzą w tym smrodzie...

## DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

**Dzień tygodnia** 9. 00 - 10. 30

poniedziałek	ks. S. Pindel
wtorek	ks. G. Kotarba
środa	ks. M. Fres
czwartek	ks. A. Gawlas
piątek	ks. P. Then

**Dzień tygodnia** 15. 00 - 16. 30

poniedziałek	Pasjoniści
wtorek	Pasjoniści
środa	Dominikanie
czwartek	ks. M. Jenkner
piątek	ks. G. Strządała



**Ks. Leopoldo Zielasko**  
w dniu 15 listopada kończy  
95 rok życia.

Z tej okazji życzymy  
Zacnemu Jubilatowi zdrowia,  
Bożego błogosławieństwa  
i opieki Matki Najświętszej  
oraz sił na każdy dzień życia -  
w imieniu Parafian  
redakcja „Po górach, dolinach...”

## JUBILACI TYGODNIA

Eugenia Karnas  
Urszula Baranowska  
Zbigniew Poppek  
Jaromir Bohoniuk  
Barbara Mider



Zacnym Jubilatom życzymy pomyślności,  
zdrowia, wielu łask Bożych za wstawiennictwem  
Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.

## „Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski,  
ks. prob. Wiesław Bajger (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

**Wydawca:** Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

**Koszt wydania:** 1 zł.; ofiara dobrowolna.

**Adres Redakcji:** 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 33 854 30 23 (Parafia: 33 854 24 49).

**Strona internetowa Parafii:** <http://www.parafiaustron.pl> **E-mail Redakcji:** [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)